



BRONŃ CZŁOWIEKA

Pan Jezus przyprowadzony, choć milczał – pozwalał istnieć Prawdzie. Pozwalał wybrzmieć treściom naszych serc. Słuchał sumień ludzkich, tego wszystkiego, co wychodziło z nich i ujawniało się w emocjach, słowach i czynach. Nie wzgardził nikim, bo patrzył oczami Boga Ojca. W nim Prawda milcząco zaczynała zwyciężać przez Miłość.

STACJA I PAN JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY



Pamiętając o nauczaniu Jezusa powinniśmy starać się bronić człowieka, którego nie rozumiemy, bo przecież każdy jest tajemnicą, każdy ma w sobie sprawy, których sam nie rozumie.



BĄDŹ ODWAŻNY

STACJA²
PAN JEZUS BIERZE KRZYŻ



Jezu, Tyś powiedział:
„Jeżeli ktoś chce być moim uczniem,
niech się zaprze samego siebie,
niech każdego dnia bierze krzyż swój
i niech Mnie naśladowuje”.
Łk 9,23

Wiem Panie, że wybierając krzyż,
wybieram cierpienie, samotność,
opuszczenie, niezrozumienie.
Cierpienie jest tajemnicą.
Cierpienie jest doznawaniem zła,
ale nabiera wartości zbawczej,
gdy przyjmujemy je i niesiemy
w zjednoczeniu z Chrystusem.
Św. Faustyna pisze w dzienniczku:
„Cierpienia i przeciwności...
przerazały mnie i odbierały mi
odwagę. Toteż modliłam się
nieustannie, aby mnie, Jezus
wzmocnił i dał mi moc Ducha
swojego Świętego, żebym mogła
spełnić we wszystkim Jego świętą
wolę, bo od początku znałam
i znam słabość swoją ... To poznanie
nędzy mojej daje mi zarazem poznać
przepaść miłosierdzia Twojego”.

STACJA



UPADEK SŁOWA

Jezu, teraz sam jesteś
jak potłuczona przez Mojżesza
kamienna płyta Dekalogu
– leżysz przed ludem, kołacząc do grobów
– tych żywych i tych umarłych.
Jezus zawsze ryzykował,
gdy mówił do ludzi
– przecież mogli Go odrzucić.
A jednak zawsze byli ci, którzy zbierali
ziarna, wydawali plon
– byli Jego radością.

STACJA³ PIERWSZY UPADEK



Polecamy Ci Panie
naszych rodziców, krewnych
– tych żywych i tych zmarłych.
Polecamy nas samych
w naszych codziennych upadkach.



LUSTRO MATKI

STACJA₄ SPOTKANIE Z MATKĄ



Maryja stała na końcu tłumu
cała drżąca.
Przyszła! – radością napełniło się
serce Syna.
W Jej twarzy widział siebie,
stan swego ciała.
Jednak w Jej oczach zobaczył też zgodę:
„Wolny, mogę iść dalej!”

Najbliżsi są darem dla nas, a nasze powołanie zakonne jest darem dla nich. Polecamy Ci Jezu nas i nasze matki, powierzając się Twojej i naszej Matce – Maryi. Matka Boża z Guadalupe zwraca się też do nas: „Posłuchaj i weź to sobie do serca, mój synu (moja córko), że nie musisz się niczego obawiać ani niczym dręczyć. Nie pozwól, by Twoja twarz ani serce było zmartwione. Nie bój się tego, ani żadnej choroby, ani niczego niszczącego czy dręczącego. Czy nie ma mnie tutaj mnie, która jestem Twoją Matką? Czy nie jesteś w moim cieniu, pod moją opieką? Czy nie jestem fontanną Twojej radości? Czy nie jesteś w fałdach mojego płaszcza, w moich skrzyżowanych ramionach? Czy potrzebujesz czegoś jeszcze?”

STACJA



POWOŁANIE DO POMOCY

STACJA⁵ POMOC SZYMONA



Pan Jezus po męce Ogrójca i procesu
nie miał dość sił, by nieść belkę krzyża.
Upadł pod jego ciężarem.
Dlatego przymuszono obcego człowieka,
by Mu pomógł.

O ileż miłsza jest pomoc
niesiona z dobrej woli,
a nie z przymusu.
Dopomóż nam to zrozumieć, Jezu,
w naszych codziennych
obowiązках i zajęciach,
w poszukiwaniu definicji wolności,
która się rozmywa ze względu na
ból i cierpienie,
którego tak bardzo
chcielibyśmy uniknąć.

STACJA



WERONIKA – DZIECKO BOŻE

STACJA⁶ WERONIKA



Kiedy odeszli Weronika stała z chustą.
Jej wzrok pewnie długo szukał Jezusa
w tłumie. Po chwili zobaczyła na swojej
chuście Jego oblicze. Przytuliła twarz
do odbicia Jego Twarzy.
Nie, nie szkodzi, że jeszcze świeża krew!
Mogła usłyszeć od chusty:
„Tyle ulgi sprawiłaś mi, Weroniko,
dzięki tobie zobaczyłam
rodzącego się człowieka!”

Czy widzimy w sobie
i w innych dziecko Boże?
Czy pozwalamy sobie na ulgę
i czy otwieramy się
na pomoc innych bez analizy
i nieufności?



MIEJ CIERPLIWOŚĆ

STACJA 7 DRUGI UPADEK



Szatan cieszy się,
gdy się zniechęcamy,
gdy się niecierpliwimy,
gdy jesteśmy zbyt podejrzliwi.
Ale, gdy upadamy, Pan Bóg
dyskretnie daje nam moc poprzez
Jego Słowo, daje siłę, która pozwala
spojrzeć z dystansem na siebie
i otoczenie – znowu powraca
nadzieja.
Czy zauważasz tę siłę?

Czasem nie udaje nam się
uniknąć upadku, jesteśmy słabi
– często potem wyrzucamy sobie
grzechy, nawet te już odpuszczone.



MIEJ WSPÓŁCZUCIE

STACJA 8 PŁACZĄCE NIEWIASTY



Wśród ludzi stojących przy drodze krzyżowej wielu było takich, którzy kochali Pana Jezusa i współczuli Mu. Były tam również płaczące kobiety, których bardzo poruszyło cierpienie Chrystusa. On wiedział, że każdy z obecnych potrzebuje nawrócenia, by na nowo móc zaprzyjaźnić się z Panem Bogiem.

„Nie płaczcie nade mną,
ale nad sobą
i nad synami waszymi”.



PRZYJMUY PRAWDĘ O SOBIE

STACJA⁹ TRZECI UPADEK



Upadam i powstaję,
upadam i powstaję,
upadam i powstaję.
Dzięki temu coraz wyraźniej
odkrywam Prawdę
o Męce Chrystusa i doświadczam
swojej męki we własnej
rzeczywistości. Naucz nas, Panie,
przebywać z Tobą szczególnie
w sytuacjach, kiedy nic się nie da
zmienić. Dopomóż otwierać
nasze serca na przyjęcie Prawdy
o nas samych.

Jezus nie próbował łączyć starych serc
kawałkami słów z nowego sukna.
Przygotowywał uczniów
na przyjęcie Nowego Wina.

STACJA



DZIĘKUJ ZA BRATNIĄ DUSZĘ

STACJA 10
ODARCIE Z SZAT

Dziękujemy Ci, Panie,
za bratnie dusze,
za dobre serce i pamięć
w modlitwie znajomych
i przyjaciół.



Wzrastało napięcie i hałas.
Jedynie w małej grupce przyjaciół
jedna para oczu otulała Go Miłością,
zasłaniała sercem.

STACJA



JEGO KRWIĄ
ZOSTAŁEŚ OBMYTY

STACJA II
PRZYBICIE DO KRZYŻA

Obyśmy nigdy nie zapomnieli
o szczegółach Męki Pańskiej.



Nałożono na belki Jego ręce i nogi.
Wbijano gwoździe.
On nie wrywał się z ich rąk.
Pokornie z nieukrywany wysiłkiem
na twarzy, znosił uderzenie młota.
Wreszcie zawisł. Niektórzy opuścili wzrok.
Jezus zaczynał się dusić.
Ziemia powoli przyjmowała w siebie
strużki krwi spływającej po belkach.

STACJA



WYKONAŁO SIĘ!
– ZA CIEBIE I ZA MNIE

Maria Magdalena patrzyła to na Niego, to na Jego Matkę. Jej usta szeptały: „Dlaczego?” Jan uczył się Słowa i oczami pisał Ewangelię. Niektórzy chcieli zerwać napis znad Jego głowy. Nagle zaczął wołać donośnym głosem – powierzał Swego Ducha Ojcu. Wypowiedział tylko jedno: „Wykonało się!” i opuściwszy głowę oddał ducha.

STACJA¹²
ŚMIERĆ NA KRZYŻU





CHCĘ DOBRA DLA INNYCH

STACJA 13 ZDJECIE Z KRZYŻA



Ludzie zwrócili Maryi ciało Jezusa. Już im nie był potrzebny, nie nauczał, nie uzdrawiał, nie można było z Nim dyskutować, nawet nie potrzeba było z Nim walczyć. Maria nie rozumie tego, co ludzie zrobili z Jej Synem, ale – jak On – chce dla nich dobra.

Panie Jezu,
obyśmy zawsze chcieli dla innych
tylko dobra.
Modlimy się o to,
żeby tego celu
nie przesłoniło nam żadne zło.



nabożeństwa

Droga Krzyżowa

CHCĘ DOSTRZEGAĆ
I WYCHWAŁAĆ
JEGO ZMARTWYCHWSTANIE

STACJA 14
ZŁOŻENIE DO GROBU

W każdym
najmniejszym swoim zwycięstwie
chcę dostrzegać i wychwalać
Jego Zmartwychwstanie.



„Mogę wszystko w Tym,
który mnie wspiera,
w Jezusie Chrystusie”
– mówił św. Paweł.

STACJA



nabożeństwa

Droga Krzyżowa

Autorka tekstu:
s. Tetiana Vasko

Autor ilustracji:
Luciano Bartoli
Grafiche Messaggero di S. Antonio

STACJA